Iława. Nasza „perełka, pałacyk, jeden z ostatnich przedwojennych domów”. Co dalej z Kościuszki 27?

data aktualizacji: 2023.01.31

Wybudowana w stylu neorenesansowego pałacyku przedwojenna kamienica na ulicy Kościuszki 27 jest już prawie całkowicie w rękach miasta. To "prawie" ma tutaj duże znaczenie, bo okazuje się, że sytuacja związana z wykupem ostatniego z prywatnych mieszkań nieco się skomplikowała.

Miasto wciąż jednak planuje doprowadzić ten proces do końca. Natomiast co się dalej wydarzy z budynkiem, gdy gmina stanie się jego jedynym właścicielem - to wciąż nie jest przesądzone.

Przyszłość kamienicy, nazwanej przez jedną z iławskich radnych "perełką, pałacykiem i jednym z ostatnich przedwojennych domów w Iławie", leży iławskim radnym na sercu. Temat był przedmiotem dyskusji na poniedziałkowej (30 stycznia) sesji Rady Miejskiej w Iławie.

Wywołała go radna **Ewa Jackowska**.

- Chciałabym zapytać o stan zaawansowania wykupu mieszkań w kamienicy naprzeciwko Włodkowica.

Ubolewam, bo jest ona niezamieszkała już od dobrych kilku miesięcy. Tak naprawdę jest tam jedno zamieszkane mieszkanie. **Mam głęboką obawę, czy ta kamienica nie podzieli losu kamienicy przy ulicy Mazurskiej (której stan pogarszał się, gdy długo stała pusta - przyp.red.).** Czy ktokolwiek tam dokonuje inwentaryzacji mienia, jako miasto? Jaki jest stan ścian - ścian budynku, mieszkań? Czy to jest ogrzewane? Mam też pytanie o to, nie oczekuję odpowiedzi dzisiaj, ile jesteśmy stratni z tego tytułu, że te mieszkania są niezamieszkałe? Ile wynosił czynsz i ile nie wpływa do zasobu miasta z tego tytułu? Jak długo mamy czekać na rewitalizację tego miejsca? **Przypomnę, że kiedy wykupowaliśmy pierwsze mieszkanie, pan burmistrz argumentował, że tam miał być CUW (Centrum Usług Wspólnych - przyp.red.). Później w mediach, nawet całkiem niedawno, przeczytałam o zmianie argumentu pana burmistrza, że rozpatruje również przekazanie tego do sprzedaży i żeby zmodernizowała to osoba prywatna.** Dlatego dopytuję w tej sprawie, aby ta kamienica nie podzieliła losu kamienicy przy ulicy Mazurskiej.

Swoje pytania radna skierowała do zastępcy burmistrza i to on udzielił odpowiedzi.

- Na chwilę obecną sytuacja wygląda w ten sposób, że w tej kamienicy dwa mieszkania są nadal zajęte przez lokatorów ITBS-u - informował **Krzysztof Portjanko**. **- Natomiast trzecie mieszkanie, którego jeszcze nie wykupiliśmy, nie wykupiliśmy go dlatego, że trochę skomplikowała się tam sytuacja prawno-własnościowa.** Pan, z którym do tej pory rozmawialiśmy i który deklarował chęć najpierw zamiany, potem sprzedaży tego mieszkania, zmarł. Po prostu w tej chwili spadkobiercy nie mogą podjąć

decyzji, co dalej z tym mieszkaniem zrobić. **Nawet padło takie stwierdzenie, abyśmy dali im więcej czasu na poukładanie tych spraw, zanim przystąpią do dalszych rozmów.**

Dalej zastępca burmistrza wyjaśniał, udzielając odpowiedzi na pytania radnej, że ogrzewana jest ta część budynku, gdzie są mieszkańcy. Natomiast pusta część obiektu nie jest ogrzewana - wynika z jego komentarza.

- Nie widzę tutaj zagrożenia, aby coś się działo niepokojącego ze względu na temperaturę - zaznaczył Krzysztof Portjanko, który dodał, że postara się też oszacować kwotę czynszów i przekazać również informację na ten temat.

- Dlaczego te mieszkania mają stać puste? Czy nie pokusilibyśmy się o tzw. krótkotrwały najem? - dopytywała jeszcze radna Ewa Jackowska.

- Bardzo mi zależy - zabrała jeszcze głos w dyskusji inna radna, **Elżbieta Prasek**. ***- Dla mnie to jest rodzaj pałacyku, jeden z ostatnich domów, jakie zostały z przedwojennej Iławy.*** Żeby to nie podzieliło losów [willi na] Mazurskiej. Żeby za chwilę to nie spłonęło, bo różne rzeczy się mogą wydarzyć. Chciałabym, żeby tym obiektem rzeczywiście się zaopiekować. Bo skoro są pustostany, to różne rzeczy się tam mogą wydarzyć. **Trzeba coś z tym zrobić. Naprawdę mi na tym zależy. Bo takich perełek naprawdę mamy niedużo.**

Głos zabrał burmistrz.

- Jak państwo pamiętacie, to właśnie w tej kadencji

została wywołana ta kamienica do tablicy. Zależało nam na tym, żeby ona nie popadła w zapomnienie. Wcześniej nie podejmowano ruchów w tym temacie - chciał przypomnieć **Dawid Kopaczewski**. - Żałuję, że podjęto decyzję, aby kiedykolwiek te mieszkania sprzedawać w ręce prywatne, bo to skutecznie zablokowało możliwości odrestaurowania tej kamienicy. Gdy część mieszkań jest prywatnych, część jest komunalnych, nie jest to dobra kompozycja, jeżeli chodzi o zabytki, ponieważ mieszkańcy będący w posiadaniu mieszkań komunalnych w takich zabytkach, często nie posiadają odpowiednich nakładów finansowych, aby dołożyć wspólnocie do remontu. Tu był taki przypadek. **Mniej więcej połowa mieszkań była w rękach prywatnych, dlatego poprosiłem państwa o zgodę na wykup tych mieszkań.**

Burmistrz tłumaczył też, że samorząd nie chce wprowadzać do budynku nowych lokatorów, bo w momencie, gdy stanie się jedynym właścicielem wszystkich lokali i całego obiektu, lokatorów będzie trzeba przenieść do innych mieszkań, a to potrafi się okazać czasochłonne.

- Musielibyśmy mieć wolne mieszkania i te osoby musiałyby się zgodzić na wyprowadzkę - tłumaczył burmistrz. - W przypadku braku tej zgody musielibyśmy niestety mieć drogę sądową, tak jak mieliśmy ostatnio na ulicy Wiejskiej czy Jasielskiej, gdzie trwało to 1,5 roku. W związku z tym podjęliśmy decyzję, że nie zasiedlamy tych mieszkań, aby nie komplikować potem tej sytuacji i nie musieć siłą ewentualnie kogoś wyprowadzać stamtąd. **Czekamy po prostu na wykup ostatniego mieszkania i przeprowadzimy szybką inwentaryzację, w jakim stanie jest ten budynek i wtedy podejmiemy decyzję, co dalej z tym budynkiem zrobimy.**

Decyzja o przyszłości kamienicy, jak zadeklarował burmistrz, ma zostać podjęta w konsultacji z radnymi. Podczas dyskusji na wczorajszej sesji przedstawiciele władz miasta nie wskazywali, co w

tym momencie jest bardziej prawdopodobne - adaptacja budynku na cele publiczne (czyli jego zachowanie w zasobach miejskich), czy sprzedaż w prywatne ręce.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:
https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/69960-ilawa-nasza-perelka-palacyk-jeden-z-ostatnich-przedwojennych-domow-co-dalej-z-kosciuszki-27